

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej*

**PIERWSZY DZIEŃ
EGZAMINU ADWOKACKIEGO
28 MARCA 2017 r.**

**CZĘŚĆ PIERWSZA EGZAMINU
zadanie z zakresu prawa karnego**

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a. W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b. W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa karnego zawarte jest na 40 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

INFORMACJA DLA ZDAJĄCEGO

- I.** Po zapoznaniu się z aktami sprawy proszę przygotować apelację, jako adwokat Sylwia Lewandowska - obrońca oskarżonego Adama Leśniaka, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do wniesienia apelacji, proszę sporządzić opinię prawną – z uwzględnieniem interesu reprezentowanej strony.
- II.** Należy przyjąć, że:
- 1) we wszystkich pismach procesowych oraz protokołach, wyrokach i uzasadnieniu wyroku oraz innych dokumentach znajdują się własnoręczne podpisy uprawnionych osób;
 - 2) w protokołach przesłuchania świadków i podejrzanego podano serię i numer dowodu osobistego przesłuchiowanych osób oraz ich PESEL; wskazano też organ, który wydał dowód osobisty;
 - 3) w aktach znajduje się informacja z Krajowego Rejestru Karnego, z której wynika, że oskarżony Adam Leśniak był karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 15 maja 2015 roku, sygn. akt II K 32/15, a dane zawarte w tej informacji są zgodne z treścią odpisu tego wyroku, który znajduje się w aktach;
 - 4) pokrzywdzeni oraz Adam Leśniak zostali pouczeni w sposób właściwy, zgodny z przepisami, o swoich uprawnieniach oraz obowiązkach;
 - 5) dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy świadków nie zostały zamieszczone w protokołach ich przesłuchania i protokole rozprawy; dane te zamieszczono w załącznikach do protokołów (art. 148a § 1 k.p.k.) i znajdują się one w odrębnym załączniku adresowym – załączonym do akt sprawy wyłącznie do wiadomości organu prowadzącego postępowanie;
 - 6) w aktach znajduje się poświadczona przez organ ewidencyjny kopia wniosku o wpis do CEIDG z informacją o zawieszeniu z dniem 25 września 2015 roku jednoosobowej działalności gospodarczej w zakresie: elektryka, prowadzonej przez Adama Leśniaka;
 - 7) w aktach znajduje się odpis prawomocnej decyzji właściwego organu Powiatowego Urzędu Pracy w Łowiczu, zgodnie z którą Adam Leśniak w dniu 2 października 2015 roku został zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako bezrobotny bez prawa do zasiłku;
 - 8) w aktach znajduje się oryginał wypisu z ZOZ w Łowiczu, Oddział Chirurgiczny, z którego wynika, iż Adam Leśniak przebywał w tamtejszej placówce szpitalnej w okresie od 2 do 16 listopada 2015 roku, natomiast zgodnie z wpisem w rubryce zaleceń leczenia pooperacyjnego lekarz prowadzący zaznaczył, że w ciągu 2 tygodni od opuszczenia szpitala pacjent powinien leżeć;
 - 9) w aktach znajduje się oryginał zaświadczenia wydanego przez właściwy organ potwierdzającego udział Adama Leśniaka w szkoleniu organizowanym przez PUP w Łowiczu *Kierowca wózków jezdniowych podnośnikowych kat. II WJO z wyłączeniem specjalizowanych* odbytym w dniach 4 – 25 stycznia 2016 roku, zakończonym egzaminem przed odpowiednim organem; w aktach znajduje się również oryginał certyfikatu poświadczający zdanie przez Adama Leśniaka powyższego egzaminu na kierowcę wózków widłowych;

- 10) w aktach znajduje się oryginał umowy o pracę, z której wynika, iż 29 lutego 2016 roku Adam Leśniak zawarł z przedstawicielem supermarketu „Motylek” sp. z.o.o. z siedzibą w Łowiczu umowę o pracę na czas określony na stanowisku magazyniera z wynagrodzeniem 2500 zł brutto płatnym z dołu do 28 dnia każdego miesiąca. Oskarżony miał przystąpić do wykonywania obowiązków pracowniczych od dnia 1 marca 2016 roku;
- 11) w aktach znajduje się oryginał potwierdzenia przelewu na kwotę 600 zł, dokonanego na konto Michała Leśniaka w dniu 28 marca 2016 roku przez Adama Leśniaka – tytuł przelewu: alimenty za kwiecień 2016 roku;
- 12) w aktach znajduje się oryginał umowy najmu lokalu mieszkalnego przy ulicy Abramowskiego 6 m. 5 w Łowiczu zawartej przez Adama Leśniaka na okres roku począwszy od 1 czerwca 2015 roku, zgodnie z którą czynsz najmu wraz z opłatami za media wynosi 1000 zł miesięcznie;
- 13) w aktach sprawy znajduje się informacja z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych, uzyskana drogą elektroniczną, z której wynika, że Adam Leśniak nie posiada żadnego majątku ani źródeł dochodu oraz nie zakończono i nie prowadzi się wobec niego postępowań podatkowych;
- 14) Adam Leśniak został zaznajomiony z aktami postępowania przygotowawczego;
- 15) w stosownym terminie wydano postanowienie o zamknięciu dochodzenia.

- III.** Sporządzając apelację lub opinię, należy podpisać ją imieniem i nazwiskiem osoby, która – zgodnie z treścią zadania – powinna złożyć podpis pod tym pismem.
- IV.** W przypadku sporządzenia apelacji należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Łodzi, Wydział V Karny Odwoławczy, Plac Dąbrowskiego 5, 90-921 Łódź.
- V.** Data rozwiązania zadania winna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

**PROTOKÓŁ PRZYJĘCIA USTNEGO ZAWIADOMIENIA O PRZESTĘPSTWIE
I PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA OSOBY ZAWIADAMIAJĄCEJ**

Łowicz, dnia 18 kwietnia 2016 roku, godz. 9.15

Agnieszka Leśniak

(imię i nazwisko osoby zawiadamiającej)

Na podstawie art. 304a k.p.k.

Prowadzący czynność: Marcin Grabowski – młodszy aspirant Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu

Protokolant: protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka. Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Agnieszka Leśniak
(podpis świadka)

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Agnieszka Leśniak**;

Imiona rodziców – Adam, Natalia;

Data i miejsce urodzenia – 1 czerwca 1990 r., Łowicz;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – kosmetyczka;

Wykształcenie – średnie;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karana;

Stosunek do stron – córka Adama Leśniaka.

Zostałam uprzedzona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje: Jestem córką Adama i Natalii Leśniak, a siostrą Michała Leśniaka. Chciałabym zgłosić, że mój ojciec przestał płacić alimenty na rzecz mojego brata Michała Leśniaka. Brat ma obecnie 19 lat i mieszka razem ze mną oraz z mamą. Ojciec wyprowadził się z domu po rozwodzie rodziców w styczniu 2015 roku. Ojciec nie płacił alimentów od października 2015 roku. W tym czasie to my z mamą musiałyśmy utrzymywać brata. Mama pracuje w sklepie, a ja w salonie kosmetycznym i zarabiam ledwie 1850 zł brutto miesięcznie. Michał Leśniak jest obecnie uczniem ostatniej klasy liceum ogólnokształcącego i przygotowuje się do matury. W związku z tym ponosimy z mamą nie tylko bieżące koszty jego wyżywienia czy zakupu ubrania, ale także koszty jego korepetycji z matematyki i fizyki

w kwocie 300 zł miesięcznie. Kiedy tata przestał płacić alimenty, umówiliśmy się z mamą, że ja będę opłacać te korepetycje i kupić bratu podręczniki na nowy semestr. Łącznie zakup książek wyniósł mnie około 300 zł. Wcześniej korepetycje i książki dla brata były opłacane z alimentów, które ojciec wpłacał na konto mamy. Pozostała część alimentów była chyba przeznaczana na wyżywienie dla brata. Mama natomiast opłaca wszystkie koszty związane z utrzymaniem domu, w którym mieszkamy, takie jak ogrzewanie, media czy podatki. Ponadto, mama obecnie płaci za ubrania Michała, a także w całości za nasze wyżywienie. Dokładałam mamie około 350 zł miesięcznie do budżetu domowego.

W okresie, kiedy ojciec przestał płacić alimenty było nam bardzo ciężko. Miałymy wiele wydatków, trzeba było kupić węgiel do ogrzewania na okres zimowy, a także ubrania zimowe dla brata, gdyż ostatnio przytył i wyrósł z zeszlórocznych. Ponadto, tuż przed Świętami Bożego Narodzenia zepsuła nam się pralka i trzeba szybko było kupować nową, a mama miała stłuczkę samochodową, co również wiązało się z ponoszeniem kolejnych kosztów. Z trudnością wiązałyśmy z mamą koniec z końcem i musiałyśmy zrezygnować z wielu osobistych wydatków.

W mojej ocenie, ojciec w ogóle nie poczuwa się do obowiązku alimentacyjnego wobec Michała i przestał dokonywać wpłat na jego rzecz, żeby utrudnić nam życie. Kilkukrotnie byłam u niego i prosiłam go, żeby znowu zaczął nam pomagać, bo bez alimentów jest nam trudno się utrzymać. Powtarzałam mu, że nie będziemy miały jak opłacić korepetycji dla Michała i może on wówczas nie zdać matury, co zaprzepaści jego szanse na studia. Ojciec powiedział, że nic go to nie interesuje, że już za długo na niego płacił. Dodał też, że on nie ma wyższego wykształcenia, więc jego syn też nie musi mieć i może od razu iść do pracy. Tata twierdził też, że skoro brat „trzyma” ze mną i z matką, a nie z nim, to my go powinniśmy utrzymywać i od niego Michał nie dostanie już ani złotówki. W okresie od października 2015 roku byłam u ojca 3 razy: pod koniec listopada, w grudniu w drugi dzień Świąt oraz 6 stycznia i za każdym razem powtarzał mi to samo. W grudniu to mi nawet powiedział, że nikt go nie zmusi do pracy i teraz będzie wydawał pieniądze tylko na swoje zachcianki.

Stwierdził też, że mu nie udowodnimy, że jest zdolny do pracy, bo ostatnio chorował, a zresztą w jego wieku to ciężko znaleźć jakiegokolwiek zatrudnienie. Według mnie ojciec, mimo że nie płacił alimentów, to miał pieniądze. Podejrzewam, że z jakiejś pracy na czarno, albo z oszczędności. Uważam tak, gdyż za każdym razem, gdy u niego byłam, widziałam w mieszkaniu nowe sprzęty. Raz to był nowy telewizor, potem najnowszy iPad, a w styczniu chwalił mi się, że kupił nową zmywarkę, bo już mu się nie chciało zmywać. Ponadto, tata cały czas pije i wydaje bardzo dużo pieniędzy na alkohol, w mieszkaniu widziałam pełno pustych butelek. Wielokrotnie słyszałam też od znajomych, że widzieli mojego ojca pod sklepem monopolowym, gdzie spożywał alkohol.

To wszystko, co mam obecnie do zeznania.

Czynność zakończono w dniu 18 kwietnia 2016 r. o godz. 9.55.

Agnieszka Leśniak
(podpis świadka)

Marcin Grabowski
(podpis przesłuchującego)

**PROTOKÓŁ PRZYJĘCIA USTNEGO ZAWIADOMIENIA O PRZESTĘPSTWIE
I PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA OSOBY ZAWIADAMIAJĄCEJ;
PRZYJĘCIA WNIOSKU O ŚCIGANIE**

Łowicz, dnia 18 kwietnia 2016 roku, godz. 14.15

Michał Leśniak

(imię i nazwisko osoby zawiadamiającej)

Na podstawie art. 304a k.p.k.

Prowadzący czynność: Joanna Szymańska – sierżant sztabowy Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu

Protokolant: protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. przyjął ustne zawiadomienie o przestępstwie i przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Michał Leśniak
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Michał Leśniak;**

Imiona rodziców – Adam, Natalia;

Data i miejsce urodzenia – 1 stycznia 1997 r., Łowicz;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – uczeń;

Wykształcenie – gimnazjalne;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karany;

Stosunek do stron – syn Adama Leśniaka.

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadcza, że chce zeznawać: Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje: Chciałbym zgłosić, iż mój ojciec Adam Leśniak w okresie od października 2015 roku do marca 2016 roku nie płacił na moją rzecz alimentów w wysokości po 600 zł miesięcznie. Moi rodzice Adam i Natalia Leśniak są po rozwodzie. Rozwiedli się na początku 2015 roku albo pod koniec 2014 roku. W wyroku rozwodowym mój tata został zobowiązany do płacenia na moją rzecz alimentów

w kwocie 600 zł miesięcznie. Początkowo ojciec wpłacał regularnie powyższą kwotę na konto mamy, ale w październiku ubiegłego roku przestał dokonywać wpłat. Nie wiem dlaczego tata przestał płacić. Tata niestety pozostaje w konflikcie z moją mamą, tj. Natalią Leśniak oraz moją siostrą Agnieszką Leśniak i pewnie dlatego nie wpłacał alimentów, chociaż w Święta mnie zapewniał, że to nie jego wina. Parę dni temu ojciec wpłacił na moje konto bieżącą kwotę alimentów za kwiecień. Tych zaległych alimentów ojciec nie zapłacił. Mama i siostra powiedziały mi żebym zgłosił wszystko na Policję, bo inaczej ojciec znowu przestanie płacić. Siostra już była wcześniej złożyć zawiadomienie, ale pouczono ją, że ja muszę sam przyjść i złożyć wniosek o ściganie, więc przyszedłem teraz z mamą. Ja też się obawiam, że tata przestanie płacić, a przecież niedługo matura i potem mam nadzieję studia. W ogóle odkąd tata zaczął pić, to wszystko zmieniło się na gorsze. Przed rozwodem dużo się z mamą kłócili, tata bywał agresywny. Kiedyś, gdy przyszła ciocia, tj. Marta Kowalska, siostra mojej mamy i chciała rodziców uspokoić, to ojciec tak się zdenerwował, że zaczął na nią krzyczeć, że ją zabije. Bardzo się wtedy wszyscy przestraszyliśmy. Do chwili obecnej mieszkam z mamą i siostrą Agnieszką Leśniak, tata z nami nie mieszka od rozwodu. Jestem teraz w klasie maturalnej. W okresie, kiedy ojciec nie płacił alimentów, wszystkie wydatki związane z moim utrzymaniem pokrywały mama i siostra, gdyż obie pracują. Wydatki te obejmują wyżywienie, ubranie, korepetycje przygotowujące do matury, podręczniki do liceum, a także wydatki na drobne rozrywki, na przykład wyjścia do kina. Nie wiem, ile dokładnie kosztuje moje utrzymanie. W związku z tym, że tata nie wpłacał alimentów, mama zmniejszyła mi kieszonkowe. Tata, kiedy nie płacił alimentów, jedynie raz na Boże Narodzenie dał mi 300 zł jako prezent.

To wszystko, co mam obecnie do zeznania.

Uważam, że na moją szkodę ojciec popełnił przestępstwo niealimentacji. Chciałbym, żeby odpowiedział za to, co zrobił. Żądam ścigania i ukarania mojego ojca Adama Leśniaka jako sprawcę tego przestępstwa.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Czynność zakończono w dniu 18 kwietnia 2016 r. o godz. 14.50.

Michał Leśniak
(podpis świadka)

Joanna Szymańska
(podpis przesłuchującego)

**PROTOKÓŁ PRZYJĘCIA USTNEGO ZAWIADOMIENIA O PRZESTĘPSTWIE
I PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA OSOBY ZAWIADAMIAJĄCEJ**

Łowicz, dnia 18 kwietnia 2016 roku, godz. 14.55

Natalia Leśniak

(imię i nazwisko osoby zawiadamiającej)

Na podstawie art. 304a k.p.k.

Prowadzący czynność: Joanna Szymańska – sierżant sztabowy Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu

Protokolant: protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. przyjął ustne zawiadomienie o przestępstwie i przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Natalia Leśniak
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Natalia Leśniak z domu Kowalska;**

Imiona rodziców – Zdzisław, Anna;

Data i miejsce urodzenia – 15 marca 1963 r., Łowicz;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – kierownik sklepu;

Wykształcenie – średnie;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karana;

Stosunek do stron – była żona Adama Leśniaka.

Uprzedzona o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadcza, że chce zeznawać: Zostałam uprzedzona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje: Adam Leśniak to mój były mąż. Pozostawaliśmy małżeństwem od 10 września 1988 roku do 14 listopada 2014 roku. Po zawarciu związku małżeńskiego zamieszkaliśmy w domu, który odziedziczyłam po rodzicach. Dnia 14 listopada 2014 roku sąd orzekł rozwód i zasądził od męża alimenty na syna Michała w kwocie 600 zł, których Adam Leśniak ostatnio nie płacił. Zanim się rozwiedliśmy mąż bardzo się nade mną znęcał. Zaczęło się od tego, że Adam Leśniak zaczął nadużywać alkoholu. Już wcześniej dużo pił, ale od początku stycznia 2014 roku co drugi dzień, a potem już codziennie wracał do

domu po pracy pod wpływem alkoholu. Bardzo mnie to denerwowało, a kiedy zwracałam mężowi uwagę na niestosowność jego zachowania, on najczęściej mnie ignorował. Wówczas zaczynałam na niego krzyczeć, że jest draniem, czasem go szarpałam, a on wyzywał mnie od „debilek”, „czarownic”, „źmij”, „psychopatek”, „szmat”, używał też gorszych obelg. Zaczynaliśmy się wtedy szarpać i popychać, raz mąż tak mnie popchnął, że upadłam na wersalkę. Kiedy ja go odpychałam, wykręcał mi ręce, kilkakrotnie uderzył mnie również otwartą ręką w twarz. Podczas takich awantur Adam Leśniak potrafił niszczyć sprzęty gospodarstwa domowego, np.: tłukł talerze albo rzucał garnkami. Do takich awantur dochodziło przynajmniej 2 razy w tygodniu, a od kiedy złożyłam pozew rozwodowy, tj. w kwietniu 2014 roku, jeszcze częściej. Nawet kiedy się nie kłóciliśmy, mąż był dla mnie złośliwy i utrudniał mi życie. Nie pozwalał mi oglądać telewizji, a zimą wyłączał piec tak, żebym zmarzła. W związku z tym, że mąż pił, to zapobiegawczo chowałam mu kluczyki od samochodu. Najgorzej było przez 3 – 4 miesiące przed samym rozwodem. Wówczas awantury zdarzały się praktycznie za każdym razem, gdy zaczynaliśmy rozmawiać. Adam Leśniak przy każdej okazji mnie poniżał. Twierdził, że nikogo sobie już nigdy nie znajdzie. Kilka razy podczas awantur szarpał mnie za włosy, raz tak mnie szarpał za ubranie, że aż rozdarł mi bluzkę. Mówił mi też, że chciałby, żebym była martwa albo śmiertelnie zachorowała. Podczas awantur mąż groził mi też wielokrotnie, że w końcu tak mnie pobije, że wyląduję w szpitalu. Pod koniec 2014 roku przez atmosferę w domu i zachowanie męża byłam już psychicznie w fatalnym stanie. Myślę, że miałam depresję. Nie wnosiłam o założenie Niebieskiej Karty, bo wiedziałam, że to nic nie zmieni, zresztą wstydziałam się tego, co się działo w domu, gdyż przez lata byliśmy przykładnym małżeństwem. Świadcami naszych awantur były często nasze dzieci, które bardzo to przeżywały. Była też taka sytuacja, dokładnie 15 sierpnia 2014 roku, że była u nas w odwiedzinach moja siostra Marta Kowalska. Nie pamiętam już dlaczego, ale zaczęłam się kłócić z mężem, chyba dlatego, że za dużo wypił przy obiedzie. Między nami doszło do szarpaniny, a kiedy moja siostra próbowała nas rozdzielić, Adam Leśniak zaczął do niej krzyczeć, żeby cytuję: „nie wtrącała się w nie swoje sprawy, bo zabije ją jak psa”. Następnie mój mąż zaczął powtarzać, żeby siostra wynosiła się z jego domu, bo nie ręczy za siebie i zaraz zrobi jej krzywdę. W pewnym momencie wziął nawet ze stołu taki duży nóż do krojenia mięsa i zaczął nim wymachiwać w kierunku mojej siostry, krzycząc, że ją zabije, bo to ona mnie namówiła do rozwodu i rozbiła naszą rodzinę. Wszyscy bardzo się przestraszyliśmy, na szczęście moje dzieci namówiły męża, żeby odłożył nóż i odciągnęły go do drugiego pokoju. Moja siostra od tego czasu bała się już do nas przychodzić i z tego, co wiem, nie utrzymywała już żadnych kontaktów, nawet telefonicznych, z moim byłym mężem. W wyroku rozwodowym sąd nie orzekł o winie, gdyż oboje chcieliśmy już mieć to za sobą. Rozwód orzeczono prawomocnym wyrokiem 14 listopada 2014 roku. Do akt składam odpis tego wyroku. Mąż wyprowadził się dokładnie 1 stycznia 2015 roku, bo wówczas wynajął mieszkanie. Nigdy nie byłam w tym mieszkaniu, od wyprowadzki nie utrzymuję żadnych kontaktów z Adamem Leśniakiem. To wszystko, co mam obecnie do zeznania.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Czynność zakończono w dniu 18 kwietnia 2016 r. o godz. 15.35.

Natalia Leśniak
(podpis świadka)

Joanna Szymańska
(podpis przesłuchującego)



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Krystyna Jędrzejczak

Ławnicy: Joanna Więckowska
Filip Zając

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Kwiatkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 listopada 2014 roku w Łodzi

sprawy z powództwa Natalii Leśniak

przeciwko Adamowi Leśniakowi

o rozwód

1. Rozwiązuje przez rozwód związek małżeński Adama Leśniaka i Natalii Leśniak z domu Kowalska zawarty w dniu 10 września 1988 roku przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Łowiczu i zapisany w księdze małżeństw za numerem aktu 601/88, bez orzekania o winie stron;
2. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem stron Michałem Leśniakiem urodzonym w dniu 1 stycznia 1997 roku powierza obojgu rodzicom, przy czym miejscem zamieszkania małoletniego będzie każdorazowo miejsce zamieszkania matki Natalii Leśniak;
3. Zobowiązuje pozwanego Adama Leśniaka do zapłaty na rzecz małoletniego syna Michała Leśniaka alimentów w wysokości po 600 zł miesięcznie, płatnych z góry do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego Natalii Leśniak, do dnia 10 każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat;
4. Nie orzeka o kontaktach pozwanego Adama Leśniaka z małoletnim synem stron Michałem Leśniakiem;
5. Nie orzeka o sposobie korzystania ze wspólnego mieszkania stron;
6. Zasądza od pozwanego Adama Leśniaka na rzecz powódki Natalii Leśniak kwotę 300 (trzystu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwe podpisy (podpisy sędziego i ławników)

Zgodność z oryginałem stwierdzam

Kierownik sekretariatu

(podpis i właściwa pieczęć)

Wyrok uprawomocnił się z dniem 5 grudnia 2014 roku

Sędzia Krystyna Jędrzejczak

(podpis i właściwa pieczęć)

POSTANOWIENIE
O WSZCZĘCIU DOCHODZENIA

Joanna Szymańska – sierżant sztabowy Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu, na podstawie art. 303 k.p.k. w zw. z art. 325a § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 325e § 1 k.p.k.

w sprawie o to, że: w okresie od października 2015 roku do marca 2016 roku w Łowiczu Adam Leśniak uchylał się od obowiązku alimentacyjnego w stosunku do Michała Leśniaka poprzez nielożenie na jego utrzymanie; w okresie od stycznia 2014 roku do 31 grudnia 2014 roku Adam Leśniak znęcał się nad żoną Natalią Leśniak oraz o to, że w dniu 15 sierpnia 2014 roku Adam Leśniak groził Marcie Kowalskiej popełnieniem na jej szkodę przestępstwa z art. 148 § 1 k.k.

tj. o przestępstwa z art. 209 § 1 k.k., art. 207 § 1 k.k. i 190 § 1 k.k.

postanowił:

wszcząć dochodzenie

Joanna Szymańska
(*podpis policjanta*)

PROTOKÓŁ
PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA

Łowicz, dnia 5 maja 2016 r., godz. 9.30

Marta Kowalska

(imię i nazwisko osoby przesłuchiwanej)

Prowadzący czynność: Joanna Szymańska – sierżant sztabowy Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu

Protokolant: protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka. Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Marta Kowalska
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Marta Kowalska**;

Imiona rodziców – Zdzisław, Anna;

Data i miejsce urodzenia – 20 listopada 1969 r., Łowicz;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – nauczycielka;

Wykształcenie – wyższe;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karana;

Stosunek do stron – była szwagierka Adama Leśniaka.

Uprzedzona o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadcza, że chce zeznawać: Zostałam uprzedzona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje: Jestem siostrą Natalii Leśniak, więc do rozvodu siostry Adam Leśniak był moim szwagrem. W dniu 15 sierpnia 2014 roku byłam u siostry na obiedzie, byli tam obecni również Adam Leśniak oraz moi siostrzeńcy: Michał i Agnieszka Leśniak. Od początku mojej wizyty szwagier dużo pił. Najpierw jeszcze przed posiłkiem spożył piwo, a podczas obiadu pił wódkę. Nie pamiętam ile dokładnie wypił, ale szybko było widać, że jest dość pijany. Ja i siostra też piłyśmy alkohol, ale tylko po kilka kieliszków wódki. Kiedy skończyliśmy jeść, siostra zwróciła uwagę Adamowi Leśniakowi, że powinien przestać dalej pić. Od tego zaczęła się kłótnia. Początkowo tylko wyzywali się i obrażali. Adam Leśniak twierdził, że moja siostra jest „zrzęda”, „zmija” i „że pije bo ma jej dość i chciałby żeby umarła”.

Moja siostra nie pozostawała mu dłużna i wyzywała szwagra od „starych alkoholików”, „impotentów” i „dupków”. W pewnym momencie siostra chyba nie wytrzymała ze zdenerwowania, bo Adam Leśniak powiedział, że jest „szmatą” i zaczęła szarpać szwagra za ubranie oraz uderzać go otwartą ręką po twarzy. Od tego zaczęła się szarpanina. Razem z Michałem i Agnieszką Leśniak krzyczeliśmy, żeby się uspokoił, a kiedy to nie pomogło i zobaczyłam, że Adam Leśniak wykręca siostrze ręce, próbowałam ich rozdzielić. Wówczas szwagier odepchnął mnie tak silnie, że prawie się przewróciłam. Zaczął też na mnie krzyczeć, żebym nie wtrącała się w jego życie, bo mnie „zabije jak psa”. Następnie Adam Leśniak zaczął powtarzać, żebym wynosiła się z jego domu, bo nie ręczy za siebie i zaraz zrobi mi krzywdę. Był strasznie agresywny, wymachiwał nade mną rękoma i używał niecenzuralnych słów. Kiedy próbowałam go uspokoić, bo naprawdę się bałam, że może mnie uderzyć, to wziął ze stołu nóż do krojenia mięsa o długości ok. 15 cm i zaczął nim wymachiwać w moim kierunku, krzycząc, że mnie zabije. Według niego, to na pewno ja namówiłam siostrę do rozwodu i powiedział, że teraz za to odpowiem. Bardzo się przestraszyłam, nigdy wcześniej nikt nie był wobec mnie tak agresywny. Nie widziałam też wcześniej, żeby Adam Leśniak tak się zachowywał. Obawiałam się, że szwagier może mnie dźgnąć tym nożem, tak nim wymachiwał. Byłam w takim szoku, że nie pamiętam, kto uspokoił Adama Leśniaka, ale wydaje mi się, że Michał Leśniak. Zawsze lubiłam szwagra, ale od tej sytuacji bałam się przychodzić do siostry, kiedy wiedziałam, że Adam Leśniak jest w domu. Obecnie nie mam z nim kontaktu. Nie mam do niego pretensji, choć wolę nie nawiązywać z nim kontaktu. Rozumiem, że agresja szwagra wynikała z nadużywania alkoholu, mam nadzieję, że szwagier nie będzie przez to miał kłopotów. Przez lata Natalia i Adam Leśniak byli raczej zgodnym małżeństwem, choć od lat powtarzałam siostrze, że szwagier zbyt dużo pije. W końcu Natalii też zaczęło to przeszkadzać. Słyszałam od siostry, że na kilka miesięcy przed złożeniem pozwu rozwodowego mąż znęcał się nad nią. Mówiła mi, że często wybuchały między nimi awantury, podczas których wyzywali się, a nawet dochodziło do szamotaniny. Ja byłam świadkiem tylko tej awantury 15 sierpnia 2014 roku. Szwagier był wobec Natalii złośliwy, wyłączał ogrzewanie, elektryczność, niszczył sprzęty domowe. W końcu siostra miała dość zachowania Adama Leśniaka i mówiła mi, chyba na jesień 2014 roku, że wygoniła go do sutereny, gdyż już nie wytrzymywała nerwowo. To nie pomogło i słyszałam od Agnieszki Leśniak, że musiała ona wzywać Policję do domu, bo rodzice tak się kłócili i szarpali, że obawiała się o ich bezpieczeństwo. Chyba ta interwencja miała miejsce w połowie listopada 2014 roku, ale nie jestem pewna. Nie wiem dlaczego siostra nie zgłaszała wcześniej na Policję, że mąż się nad nią znęca, podejrzewam, że się wstydziła. U nas w rodzinie ani wśród znajomych nigdy nikt nie był ofiarą przemocy domowej. O ile sama nie mam żalu do Adama Leśniaka, to uważam, że powinien odpowiedzieć za to, co robił mojej siostrze.

To wszystko, co mam obecnie do zeznania.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Czynność zakończono w dniu 5 maja 2016 r. o godz. 10.10.

Marta Kowalska
(podpis świadka)

Joanna Szymańska
(podpis przesłuchującego)

**PROTOKÓŁ
PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA**

Łowicz, dnia 25 maja 2016 r., godz. 9.00

Agnieszka Leśniak

(imię i nazwisko osoby przesłuchiwanej)

Prowadzący czynność: Joanna Szymańska – sierżant sztabowy Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu

Protokolant: protokołowano osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka. Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał). Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), o odpowiedzialności za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie lub za fałszywe oskarżenie (art. 238 k.k., art. 234 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Agnieszka Leśniak
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Agnieszka Leśniak**;

Imiona rodziców – Adam, Natalia;

Data i miejsce urodzenia – 1 czerwca 1990 r., Łowicz;

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.).

Zajęcie – kosmetyczka;

Wykształcenie – średnie;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karana;

Stosunek do stron – córka Adama Leśniaka.

Uprzedzona o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadcza:

Zostałam uprzedzona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje: Wiem w jakiej sprawie zostałam wezwana. Chodzi o sprawę mojego ojca o niealimentację, znęcanie się nad mamą i groźby wobec cioci Marty Kowalskiej. Nie podejrzewałam, że tak się ta sprawa rozwinie, ja już się zresztą z ojcem pogodziłam niedawno. Skoro teraz się dowiaduję, że nie muszę zeznawać przeciwko ojcu, to chciałabym skorzystać z przysługującego mi prawa do odmowy zeznań w stosunku do wszystkich trzech opisanych czynów.

Czynność zakończono w dniu 25 maja 2016 r. o godz. 9.15.

Agnieszka Leśniak
(podpis świadka)

Joanna Szymańska
(podpis przesłuchującego)

młodszy aspirant
Mariola Mazur
KPP w Łowiczu

NOTATKA URZĘDOWA

W dniu 8 listopada 2014 roku podczas pełnienia służby patrolowej wraz ze st. sierż. Krzysztofem Wojciechowskim o godz. 21.45 z polecenia dyżurnego KPP w Łowiczu udaliśmy się pod adres Łowicz, ul. Malownicza 15, gdzie Agnieszka Leśniak zgłosiła awanturę domową wszczętą przez nietrzeźwego ojca. Po przybyciu na miejsce zastaliśmy zgłaszającą interwencję Agnieszkę Leśniak zam. Łowicz, ul. Malownicza 15, która oświadczyła, że w dniu dzisiejszym w mieszkaniu wybuchła awantura domowa pomiędzy jej rodzicami, podczas której wyzywali się oni słowami wulgarnymi, szarpali się, uderzali w twarz otwartą dłonią, popychali się, rzucali naczyniami oraz grozili sobie wzajemnie pozbawieniem życia. Stwierdziła, że rodzice zaczęli się kłócić, gdy ojciec przyszedł pijany do domu, a matka zaczęła robić mu wyrzuty. Zgłaszająca dodała, że wezwała Policję, gdyż obawiała się o zdrowie obojga rodziców. Na miejscu zastano także rodziców zgłaszającej Adama Leśniaka i Natalię Leśniak, oboje zam. Łowicz, ul. Malownicza 15, którzy zachowywali się agresywnie, wyganiaли nas z posesji i nie chcieli reagować na nasze polecenia, aby zachowywali się zgodnie z prawem. Po kilku minutach wyżej wymienieni uspokoili się, w związku z czym nie zaszła potrzeba użycia wobec nich środków przymusu bezpośredniego. Adam Leśniak oświadczył wówczas, że gdy wrócił do domu, żona zaczęła go wyzywać od „drani” i „dupków”, a następnie zaczęła w niego rzucać talerzami. Rozpytywany okazał również koszulę, którą żona rozdarła mu podczas szarpaniny. Adam Leśniak twierdził, że żona wygoniła go do suterenu i nie może już spać we własnym łóżku. Adam Leśniak był pod widocznym wpływem alkoholu, kontakt logiczny zachowany. Natalia Leśniak oświadczyła, że mąż jest alkoholikiem, po alkoholu zachowuje się agresywnie i przez swój nałóg zniszczył ich małżeństwo.

Zgłaszającą oraz jej rodziców pouczono o procedurze Niebieskiej Karty.

Na tym zakończono interwencję.

Mariola Mazur
(*podpis policjanta*)



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2015 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Kamińska

Protokolant: sekr. sąd. Dorota Górską

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łowiczu Mariana Kowalczyka,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 maja 2015 roku

sprawy **Adama Leśniaka**, syna Andrzeja i Ewy z domu Michalska, urodzonego 20 stycznia 1964 roku w Głownie,

oskarżonego o to, że:

w dniu 16 grudnia 2014 roku w Łowiczu znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażającym się zawartością 0,60 mg/l – I wynik badania oraz 0,62 mg/l – II wynik badania w wydychanym powietrzu prowadził w ruchu lądowym pojazd marki Fiat Cinquecento o nr rej. ELC 13RE

to jest o czyn z art. 178a § 1 k.k.

1. uznaje oskarżonego Adama Leśniaka za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wypełniającego dyspozycję art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności zawiesza w stosunku do oskarżonego na okres próby 3 (trzech) lat;
3. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 (dwóch) lat;
4. na podstawie art. 49 § 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego do zapłaty kwoty 400 (czterystu) złotych świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
5. zasądza od oskarżonego Adama Leśniaka na rzecz Skarbu Państwa kwotę 220 (dwustu dwudziestu) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych w całości.

Na oryginale właściwy podpis (podpis sędziego)

Zgodność z oryginałem stwierdzam

Kierownik sekretariatu
(podpis i właściwa pieczęć)

Wyrok uprawomocnił się w dniu 2 czerwca 2015 r.

Sędzia Magdalena Kamińska

(podpis i właściwa pieczęć)

POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Łowicz, dnia 14 czerwca 2016 roku

Marcin Grabowski – aspirant Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu, uwzględniając dane zebrane w sprawie, na podstawie art. 313 § 1 k.p.k. w zw. z art. 325a § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przedstawić **Adamowi Leśniakowi**, synowi Andrzeja zarzuty, że:

- I. W okresie od października 2015 roku do marca 2016 roku w Łowiczu uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie swego syna Michała Leśniaka i przez to naraził go na niemożność zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życiowych,
tj. o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k.,
- II. W okresie od stycznia 2014 roku do 1 stycznia 2015 roku w Łowiczu znęcał się fizycznie oraz psychicznie nad swoją żoną Natalią Leśniak,
tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k.,
- III. W dniu 15 sierpnia 2014 roku w Łowiczu groził Marcie Kowalskiej popełnieniem na jej szkodę przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i z art. 156 k.k., czym wzbudził w Marcie Kowalskiej uzasadnioną obawę, iż groźba ta zostanie spełniona,
tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

Marcin Grabowski
(*podpis policjanta*)

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 14 czerwca 2016 r. oraz pouczono o prawie żądania do czasu zawiadomienia o terminie zapoznania się z materiałami postępowania przygotowawczego, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.), w związku z tym oświadczam, iż nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie, ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

Adam Leśniak
(*podpis podejrzanego*)

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Łowicz, dnia 14 czerwca 2016 roku, godz. 10.05

Marcin Grabowski – aspirant Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu

Protokolant – protokołowano osobiście

działając na podstawie art. 175 § 1 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyny z art. 190 § 1 k.k., art. 207 § 1 k.k. i art. 209 § 1 k.k. Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer oraz organ, który go wydał).

Podejrzanym podał następujące dane osobowe: imię i nazwisko: **Adam Leśniak**;

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Andrzej i Ewa z domu Michalska;

Data i miejsce urodzenia: 20 stycznia 1964 r. w Głownie;

Miejsce zamieszkania: Łowicz, ul. Abramowskiego 6 m. 5;

Obywatelstwo: polskie;

Wykształcenie: zawodowe;

Stan cywilny: rozwiedziony;

Liczba dzieci i ich wiek: córka lat 26; syn lat 19;

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: syn – zobowiązanie alimentacyjne;

Zawód wyuczony: elektryk;

Zatrudniony: magazynier;

Dochody: wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w wysokości 2500 zł brutto;

Zajęcie i dochód miesięczny małżonka: nie jest żonaty;

Stan majątkowy: nie jest właścicielem nieruchomości ani też nie posiada wartościowych rzeczy ruchomych;

Karalność: byłem skazany w 2015 roku za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 3 lat próby;

Stan zdrowia: zdrowy, nie leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo.

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 77, 78 § 1 i 1a, 138 i 139 k.p.k.

Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

Adam Leśniak

(podpis podejrzanego)

Podejrzanym nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania ustnie podstaw zarzutów.

Adam Leśniak
(podpis podejrzanego)

Marcin Grabowski
(podpis przesłuchującego)

Podejrzany wyjaśnia: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem też na piśmie, oświadczam, że przedstawione mi w dniu dzisiejszym zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia zarzucanych mi przestępstw. Prostuje, do pierwszego czynu przyznaję się tylko częściowo. Chcę złożyć wyjaśnienia.

Co do pierwszego zarzutu to przyznaję, że nie płaciłem alimentów na utrzymanie mojego syna Michała, ale chciałem wyjaśnić, że nie wynikało to z mojej winy. W okresie objętym zarzutem znajdowałem się w trudnej sytuacji finansowej. Pod koniec września zawiesiłem prowadzoną przez siebie jednoosobową działalność gospodarczą z powodu zadłużenia. Musiałem wówczas spłacić zadłużenie z tytułu nieopłaconego czynszu za wynajmowany przeze mnie lokal usługowy, a także zaległe opłaty do administracji. Świadczyłem usługi w zakresie elektryki, przez lata jakoś zarabiałem na utrzymanie, ale od 2013 roku moja działalność stała się po prostu nierentowna. W dniu 2 października 2015 roku zostałem zarejestrowany w PUP w Łowiczu jako bezrobotny bez prawa do zasiłku, gdyż nie opłacałem składek do ZUS. W październiku 2015 roku intensywnie szukałem pracy w zawodzie wyuczonym. W listopadzie 2015 roku przez dwa tygodnie przebywałem w szpitalu, następnie zostałem wypisany i zgodnie z zaleceniem lekarza przez kolejne 2 tygodnie musiałem leżeć w domu. Moje poszukiwania zatrudnienia jako elektryka nie przyniosły rezultatu, więc w PUP w Łowiczu poradzili mi, żebym się przekwalifikował. W styczniu 2016 roku udało mi się zapisać na szkolenie w celu uzyskania uprawnień do prowadzenia wózków widłowych. Po ukończeniu kursu i zdaniu odpowiedniego egzaminu udało mi się pod koniec lutego 2016 roku znaleźć pracę w supermarkecie „Motylek”. Zostałem zatrudniony na czas określony na stanowisku magazyniera z wynagrodzeniem 2500 zł brutto płatnym z dołu do 28 dnia każdego miesiąca. Rozpocząłem pracę od 1 marca 2016 roku i jak tylko otrzymałem wynagrodzenie, natychmiast wpłaciłem kwotę alimentów za miesiąc kwiecień. Zaległe alimenty postaram się spłacić jak najszybciej. W okresie objętym zarzutem, jak i obecnie mieszkam sam i ponoszę koszty wynajmu lokalu w wysokości 1000 zł miesięcznie. Składałem do akt decyzję z PUP w Łowiczu, informację o zawieszeniu działalności gospodarczej, wydruki 3 e-maili z października 2015 roku zawierających moje CV i podania o pracę w przedsiębiorstwach świadczących usługi elektryczne, zaświadczenie o ukończeniu szkolenia *Kierowca wózków jezdniowych podnośnikowych kat. II WJO z wyłączeniem specjalizowanych*, umowę o pracę, a także umowę najmu. Źle wyszło, że nie płaciłem tych alimentów, ale nie miałem na to pieniędzy. W grudniu 2015 roku dałem synowi 300 zł jako prezent świąteczny, kwotę tę pożyczyłem od swojej matki. Nie posiadam żadnego wartościowego majątku ani oszczędności. Wiem, że powinienem był coś zrobić, żeby zapłacić te alimenty.

Jeśli chodzi o zarzut znęcania się nad Natalią Leśniak, to faktycznie w ostatnim roku naszego małżeństwa dochodziło między nami do awantur i bijatyk. Trochę w tym czasie popijałem, miałem problemy z prowadzoną działalnością, a moja żona ma naprawdę ciężki charakter. To prawda, że nazywałem żonę w czasie kłótni „debilką”, czy „psychopatką”, czasami nawet gorzej. Ale chciałbym podkreślić, że to Natalia Leśniak często zaczynała nasze awantury, wyzywając mnie i popychając. Najczęściej powodem kłótni było to, że wracałem do domu pod wpływem alkoholu, wówczas żona się denerwowała, krzyczała na mnie, nierzadko rzucała we mnie przedmiotami i szarpała za ubranie. Wiem,

że nie powinienem, ale rzeczywiście w złości mówiłem żonie, że ją pobiję albo zabiję, ale ona też tak mówiła, przecież żadne z nas tak nie myślało. Wyzywaliśmy się, popychaliśmy, żałuję, że tak to się skończyło. Żona potrafiła mnie doprowadzić do takiego szału, że niszczyłem sprzęty w domu. Nie wiedziałem, że kłótnie z małżonką to znęcanie się, nigdy nie chciałem jej zrobić krzywdy ani tak naprawdę dokuczyć, po prostu w nerwach nad sobą nie panowałem.

Przyznaję się do zarzutu trzeciego, jest mi przykro, że tak wyszło. Nie przepadam za szwagierką, ale nigdy nie chciałem jej zrobić krzywdy. Nie wiem, co mnie wtedy napadło. Byłem pijany i bardzo zły na żonę, a Marta Kowalska niepotrzebnie wtrącała się do naszej rozmowy. Ona od zawsze wtrącała się do naszego małżeństwa. Nie wiem, dlaczego sięgnąłem po nóż, nie planowałem tego, to był impuls.

Nic więcej nie mam do powiedzenia.

Przesłuchanie zakończono w dniu 14 czerwca 2016 roku o godz. 11.25.

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję.

Marcin Grabowski
(podpis przesłuchującego)

Adam Leśniak
(podpis podejrzanego)

Sygn. akt Ds. 345/16
RSD 350/16

AKT OSKARŻENIA

przeciwko Adamowi Leśniakowi o przestępstwa z art. 209 § 1 k.k.,
art. 207 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k.

Oskarżam:

Adama Leśniaka, syna Andrzeja i Ewy z domu Michalska, urodzonego 20 stycznia 1964 roku w Głownie, zamieszkałego w Łowiczu przy ul. Abramowskiego 6 m. 5, posiadającego obywatelstwo polskie, o wykształceniu zawodowym, rozwiedzionego, ojca dwójki dorosłych dzieci, z zawodu elektryka, zatrudnionego jako magazynier i osiągającego miesięczne wynagrodzenie w wysokości 2500 zł brutto, nieposiadającego majątku, karanego

(środków zapobiegawczych nie stosowano),

o to, że:

- I. w okresie od października 2015 roku do marca 2016 roku w Łowiczu uporczywie uchylał się od wykonania ciążącego na nim obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie swego syna Michała Leśniaka i przez to naraził go na niemożność zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k.,
- II. w okresie od stycznia 2014 roku do 1 stycznia 2015 roku w Łowiczu znęcał się fizycznie oraz psychicznie nad swoją żoną Natalią Leśniak,

tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k.,
- III. w dniu 15 sierpnia 2014 roku w Łowiczu groził Marcie Kowalskiej popełnieniem na jej szkodę przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i z art. 156 k.k., czym wzbudził w Marcie Kowalskiej uzasadnioną obawę, iż groźba ta zostanie spełniona,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

Na podstawie art. 24 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 31 § 1 k.p.k. sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy w Łowiczu w postępowaniu zwyczajnym.

- I. Lista osób, których wezwania żąda oskarżyciel:
 - 1) oskarżony Adam Leśniak, zam. w Łowiczu, przy ul. Abramowskiego 6 m. 5 (obrońcy nie ustanowił),
 - 2) świadek Michał Leśniak,
 - 3) świadek Natalia Leśniak,
 - 4) świadek Marta Kowalska,
 - 5) świadek Agnieszka Leśniak.

II. Wykaz dowodów podlegających ujawnieniu na rozprawie:

- 1) odpis wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 14 listopada 2014 roku, sygn. akt I C 405/14;
- 2) odpis wyroku Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 15 maja 2015 roku, sygn. akt II K 32/15;
- 3) informacja z Krajowego Rejestru Karnego;
- 4) notatka urzędowa z dnia 8 listopada 2014 roku;
- 5) informacja z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych, uzyskana drogą elektroniczną;
- 6) kopia wniosku o wpis do CEIDG z informacją o zawieszeniu z dniem 25 września 2015 roku jednoosobowej działalności gospodarczej w zakresie: elektryka, prowadzonej przez Adama Leśniaka;
- 7) odpis prawomocnej decyzji właściwego organu Powiatowego Urzędu Pracy w Łowiczu, zgodnie z którą Adam Leśniak w dniu 2 października 2015 roku został zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako bezrobotny bez prawa do zasiłku;
- 8) oryginał wypisu z ZOZ w Łowiczu, Oddział Chirurgiczny;
- 9) oryginał zaświadczenia potwierdzającego udział Adama Leśniaka w szkoleniu organizowanym przez PUP Kierowca wózków jezdniowych podnośnikowych kat. II WJO z wyłączeniem specjalizowanych odbytym w dniach 4 – 25 stycznia 2016 roku, zakończonym egzaminem przed odpowiednim organem;
- 10) oryginał certyfikatu poświadczający zdanie przez Adama Leśniaka powyższego egzaminu na kierowcę wózków widłowych;
- 11) umowa o pracę z dnia 29 lutego 2016 roku;
- 12) oryginał potwierdzenia przelewu na kwotę 600 zł dokonanego na konto Michała Leśniaka w dniu 28 marca 2016 roku przez Adama Leśniaka;
- 13) oryginał umowy najmu lokalu mieszkalnego przy ulicy Abramowskiego 6 m. 5 w Łowiczu zawartej przez Adama Leśniaka na okres roku począwszy od 1 czerwca 2015 roku.

Marcin Grabowski
(*podpis policjanta*)

Ds. 345/16

Marian Kowalczyk – Prokurator Prokuratury Rejonowej w Łowiczu, po zapoznaniu się z aktami sprawy w dniu 30 czerwca 2016 r., na podstawie art. 331 § 1 k.p.k., zatwierdza powyższy akt oskarżenia.

Marian Kowalczyk
(*podpis prokuratora*)

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 30 września 2016 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu II Wydział Karny

Sprawa Adama Leśniaka

Oskarżonego o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. inne

Przewodniczący: SSR Marek Nowak

Protokolant: sekr. sąd. Anna Kozłowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łowiczu Mariana Kowalczyka

Wywołano sprawę o godz. 9.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżony Adam Leśniak - osobiście

Stawili się świadkowie: Michał Leśniak, Natalia Leśniak i Marta Kowalska.

Nie stawiła się świadek Agnieszka Leśniak – w aktach zwrot wezwania z adnotacją: adresat wyprowadził się.

Staje matka świadka Natalia Leśniak i oświadcza, iż Agnieszka Leśniak wyprowadziła się do Irlandii i podaje adres: Dublin (...)

Przewodniczący zezwolił pokrzywdzonym na pozostanie na sali.

Oskarżony podał dane, co do swojej osoby (art. 213 k.p.k.):

Podane przez oskarżonego dane osobowe są zgodne z tymi, które zostały ujęte w akcie oskarżenia.

Prokurator odczytał akt oskarżenia.

Przewodniczący pouczył oskarżonego o prawie do składania wyjaśnień, odmowy wyjaśnień lub odpowiedzi na pytania, składania wniosków dowodowych i konsekwencjach nieskorzystania z tego uprawnienia oraz o treści przepisów art. 100 § 3 i 4 k.p.k., art. 376 k.p.k., art. 377 k.p.k., art. 419 § 1 k.p.k. i art. 422 k.p.k., po czym zapytał, czy przyznaje się do zarzucanych mu czynów i czy chce składać wyjaśnienia i jakie.

Oskarżony Adam Leśniak podał:

Odpis aktu oskarżenia otrzymałem. Stawiane mi zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia czynów zarzuconych mi w punkcie II i III. Jeżeli chodzi o zarzut zawarty w punkcie I, to przyznaję się do niepłacenia alimentów, niedobrze postąpiłem, ale chciałbym dodać, że nie wynikało to z mojej winy. Odmawiam składania wyjaśnień.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem odmówił on składania wyjaśnień przed sądem.

Po odczytaniu wyjaśnień oskarżony oświadcza: podtrzymuję odczytane mi wyjaśnienia. Chciałbym tylko dodać, że jeśli chodzi o zarzut znęcania się nad byłą żoną, to uważam, że Natalia Leśniak też źle się wobec mnie zachowywała, zresztą nie wiedziałem, że kłótnie z małżonką to znęcanie. Nie chciałem jej dokuczać, w pewnym momencie po prostu już nie potrafiliśmy ze sobą rozmawiać. Żałuję, że tak skończyło się nasze małżeństwo.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz pouczył oskarżonego o przysługującym mu prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu (art. 386 § 2 k.p.k.). Przewodniczący uprzedził obecnych na sali świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył ich o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. Zapytani o imiona i nazwiska, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie oraz stosunek do stron, podali:

Michał Leśniak – lat 19, student, nie karany, syn oskarżonego.

Natalia Leśniak – lat 53, kierownik sklepu, nie karana, była żona oskarżonego.

Marta Kowalska – lat 47, nauczycielka, nie karana, była szwagierka oskarżonego – siostra Natalii Leśniak.

Następnie Sąd odebrał od świadków przyrzeczenie, zgodnie z przepisami art. 187, 188 § 1 - 3 k.p.k.

Staje świadek Michał Leśniak i zeznaje:

Zrozumiałem pouczenie o treści art. 182 § 1 k.p.k., nie korzystam z prawa do odmowy zeznań. Wiem, w jakiej sprawie zostałem wezwany. W sprawie tego, że ojciec nie płacił alimentów i znęcał się nad mamą oraz groził cioci. Co do tego znęcania się, to faktycznie rodzice cały czas się kłócili. Zaczynało się od tego, że od początku 2014 roku, jakoś tak zaraz po Sylwestrze, ojciec praktycznie co drugi dzień bądź codziennie przychodził nietrzeźwy. Mama wówczas zwracała mu uwagę, ale on zazwyczaj nie reagował, albo mówił, aby dała mu spokój. Wówczas matka bardzo się denerwowała i krzyczała, że tata jest draniem, dupkiem i alkoholikiem. Niekiedy podchodziła do niego i szarpała go za rękaw albo rzucała w niego tym, co miała pod ręką, najczęściej garnkiem albo talerzem. Wtedy tata bardzo się denerwował, zaczynał wyzywać mamę od „psychopatek”, „szmat”, odpychał ją, wykręcał jej ręce, kilka razy widziałem, jak uderzył mamę dłonią w twarz. Kłótnie rodziców były bardzo gwałtowne, popychali się, szarpali i obrażali różnymi wyzwiskami, rzucali przedmiotami, raz tata zdemolował pralkę. Ojciec często groził mamie, żeby się natychmiast uspokoiła, bo ją tak pobije, że wyłąduje w szpitalu, a nawet, że ją zabije. Mama też krzyczała na tatę, że go nienawidzi i go zabije, bo woli pójść do więzienia, niż dalej na niego patrzeć. Na początku z siostrą byliśmy przestraszeni, ale potem się przyzwyczailiśmy. Raz tylko siostra się przestraszyła i wezwała Policję, bo awantura była bardzo gwałtowna, zresztą miała już dość zachowania rodziców i chciała ich trochę nastraszyć. Mama już miała tak dosyć zachowania taty, że we wrześniu 2014 roku kazała mu spać w suterenie. Tata się przeniósł, ale oczywiście to tylko spowodowało, że awantury były jeszcze częstsze. W ogóle tata był złośliwy dla mamy, zakręcał ogrzewanie w jej pokoju, nie pozwalał oglądać jej telewizji, z kolei mama tacie również dokuczała chowając mu klucze do samochodu.

Nie pamiętam już dokładnie tej sytuacji, kiedy ojciec groził Marcie Kowalskiej. Pamiętam jedynie, że bardzo się wszyscy przestraszyliśmy, bo ojciec się zamachnął na ciocię nożem i musiałem go z siostrą uspokajać. Baliśmy się, że zrobi cioci coś złego, tym bardziej, że to był duży nóż. Ojciec był taki zdenerwowany, że wyglądało na to, że naprawdę chce ciocię ugodzić tym nożem. Jeśli chodzi o niepłacenie przez tatę alimentów, to teraz na bieżąco wpłaca raty alimentacyjne w pełnej wysokości. W lipcu i we wrześniu 2016 roku uiścił też dwie zaległe raty alimentacyjne. Kiedy tata nie płacił alimentów, to utrzymywała mnie mama i siostra, to one mi wszystko kupowały. Tak na dobrą sprawę, to nie zauważyłbym różnicy, bo kupowały mi wszystko tak, jak przedtem, zanim tata przestał płacić, oprócz tego, że było mi ciężko, bo mama zmniejszyła mi kieszonkowe z 250 złotych do 150 złotych. To tyle.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje: Podtrzymuję odczytane zeznania. Dokładnie było tak, jak mi odczytano.

Staje świadek Natalia Leśniak i zeznaje:

Zrozumiałam pouczenie o treści art. 182 § 1 k.p.k., nie korzystam z prawa do odmowy zeznań. Wiem, w jakiej sprawie zostałam wezwana. Mój były mąż Adam Leśniak nie płacił przez pół roku alimentów na syna. W tym okresie ciężar utrzymania syna spadł na mnie i na moją córkę Agnieszkę Leśniak, z którą prowadziłyśmy wspólne gospodarstwo domowe. Byłam wówczas zatrudniona na umowę o pracę na stanowisku kierownika sklepu, z którego to tytułu otrzymywałam wynagrodzenie w kwocie 4000 zł brutto miesięcznie. Córka była zatrudniona w salonie kosmetycznym na podstawie umowy o pracę z wynagrodzeniem 1850 zł brutto miesięcznie i także partycypowała w kosztach utrzymywania gospodarstwa domowego. Mieszkamy w należącym do mnie domu, koszty utrzymania domu ponoszę sama. Kupowałam synowi wszystko tak jak wtedy, kiedy mąż płacił alimenty: ubrania, książki, płaciłyśmy też za korepetycje Michała z fizyki i matematyki. Syn zdawał wówczas maturę i te dodatkowe zajęcia, to był koszt około 300 złotych miesięcznie. Adam Leśniak jest okropnym człowiekiem, w ogóle nie poczuwał się do ciężącego na nim obowiązku, ale na szczęście zarabiałam wystarczająco, żeby syn tego nie odczuł, chociaż musiałam mu trochę zmniejszyć kieszonkowe.

Co do znęcania się nade mną przez Adama Leśniaka, to chciałabym powiedzieć, że mąż prowokował mnie cały czas przychodząc do domu pijany, nie reagował na moje prośby. Prosiłam go, żeby przestał pić i poszedł na odwyk. On tylko odpowiadał, żebym dała mu spokój, albo wręcz nic nie mówił. Wtedy często nie wytrzymywałam i krzyczałam na niego, że jest dupkiem i draniem. Wówczas najczęściej zaczynaliśmy się szarpać, rzucaliśmy w siebie przedmiotami i wyzywaliśmy się od najgorszych. Na początku września 2014 roku byłam już tak znerwicowana zachowaniem męża, że kazałam mu spać w suterenie. Na początku mąż obiecał, że się poprawi, jak tylko pozwolę mu wrócić do pokoju, chociaż do końca sprawy rozwodowej, ale ja już mu nie wierzyłam. Przecież to alkoholik. I faktycznie później już było tylko gorzej i nasze awantury były coraz gwałtowniejsze. Nie pamiętam już awantury z dnia 15 sierpnia 2014 roku.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności poza tymi, które przedstawiła. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje: Podtrzymuję odczytane zeznania. Było tak, jak mi odczytano. Cały czas się kłóciliśmy, wyzywaliśmy i szarpaliśmy. Bardzo to psychicznie przeżyłam.

Na pytanie prokuratora: Nie pamiętam interwencji Policji z dnia 8 listopada 2014 roku. Chyba jak zwykle się szarpaliśmy, bo mąż przyszedł znowu pijany do domu. Krzyczałam na niego, wyzywaliśmy się i popychaliśmy, chyba wtedy mu rozdarłam tę koszulę, którą mu podarowałam na 20 rocznicę ślubu.

Strony nie mają więcej pytań.

Staje świadek Marta Kowalska i zeznaje:

Zrozumiałam pouczenie o treści art. 182 § 1 k.p.k., nie korzystam z prawa do odmowy zeznań. Wiem, w jakiej sprawie zostałam wezwana, ale szczerze mówiąc, to już niewiele pamiętam z sytuacji objętych zarzutem. Adam Leśniak zamachiwał się na mnie nożem i groził, że mnie zabije. Nadal wolę z nim nie utrzymywać kontaktu, ale nie mam do niego pretensji. Żał mi go, bo zniszczył sobie życie przez alkohol, mam nadzieję, że chociaż przeze mnie nie będzie miał problemów.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności poza tymi, które przedstawiła. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Przesłuchanie było kilka miesięcy temu, wtedy lepiej wszystko pamiętałam. Nie mam nic do dodania.

Przewodniczący poinformował strony, że z uwagi na konieczność kontynuowania postępowania dowodowego zarządzi przerwę w rozprawie.

Oskarżony wnosi o niewyznaczenie terminu rozprawy w okresie od 26 października do 27 listopada 2016 roku ze względu na planowaną operację kolana.

Sąd postanowił:

1. Na podstawie art. 404 § 1 k.p.k. wobec konieczności kontynuowania postępowania dowodowego, z uwagi na brak wcześniejszych terminów i planowanego urlopu sędziego referenta, rozprawę odroczyć do dnia 14 lutego 2017 roku, godz. 9.00, s. 205;
2. Oskarżony o terminie zawiadomiony;
3. Na termin wezwać świadków Agnieszkę Leśniak – na adres w Irlandii, Mariolę Mazur – na adres KPP w Łowiczu;
4. Prokurator zawiadomiony wokandą, tryb zwyczajny.

Rozprawę zamknięto o godz. 11.00.

Marek Nowak
(*podpis Przewodniczącego*)

Anna Kozłowska
(*podpis Protokolanta*)

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 14 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu II Wydział Karny

Sprawa Adama Leśniaka

Oskarżonego o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. inne

Przewodniczący: **SSR Marek Nowak**

Protokolant: **sekr. sąd. Anna Kozłowska**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łowiczu Mariana Kowalczyka

Wywołano sprawę o godz. 9.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżony Adam Leśniak – osobiście.

Stawiła się świadek Mariola Mazur.

Świadek Agnieszka Leśniak – nie stawiała się, przewodniczący stwierdza, iż do akt wpłynęło pismo świadka wraz z zaświadczeniem lekarskim w języku angielskim, przetłumaczonym przez tłumacza przysięgłego na język polski, z którego wynika, iż Agnieszka Leśniak w dniu 15 stycznia 2017 roku uległa wypadkowi drogowemu, obecnie przebywa w szpitalu i co najmniej do 30 czerwca 2017 roku nie będzie mogła podróżować.

Prokurator i oskarżony zgodnie wnoszą o nieodraczanie rozprawy.

Sąd postanowił:

1. Na podstawie art. 404 § 2 k.p.k. prowadzić rozprawę odroczoną w dalszym ciągu, albowiem skład Sądu nie uległ zmianie.
2. Na podstawie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 § 1 k.p.k. dopuścić dowód z zeznań świadka Marioli Mazur na okoliczność przebiegu interwencji przeprowadzonej w dniu 8 listopada 2014 roku.

Przewodniczący uprzedził świadka Mariolę Mazur o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. Zapytana o imię i nazwisko, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie oraz stosunek do stron, podała:

Mariola Mazur - lat 29, funkcjonariusz Policji, nie karana, obca.

Następnie Sąd odebrał od świadka przyrzeczenie, zgodnie z przepisami art. 187, 188 § 1 - 3 k.p.k.

Staje świadek Mariola Mazur zeznaje:

Nie wiem, w jakiej sprawie zostałam wezwana. Przypominam sobie osobę oskarżonego, przeprowadzałam u niego w domu interwencję jakieś dwa lata temu. Pamiętam trochę tę interwencję, bo była jedną z moich pierwszych. Chodziło chyba o awanturę z żoną. Z tego co pamiętam, pani podarła mężowi koszulę i zarzucała mu, że przyszedł pijany do domu, wyzywała go, rzucała talerzami, a potem oboje się szarpali. Pan twierdził, że żona go wyzywa i wygoniła spać do suterenu. Oskarżony i jego żona byli początkowo oboje agresywni, wyginali nas z posesji, ale mojemu koledze udało się ich uspokoić i nie trzeba było wobec nich zastosować przymusu bezpośredniego. Więcej szczegółów nie pamiętam.

Przewodniczący okazuje świadkowi notatkę z dnia 8 listopada 2014 roku.

Świadek dalej zeznaje:

Teraz sobie przypominam lepiej tę interwencję. To ja sporządziłam tę notatkę. W dniu 8 listopada 2014 roku podczas pełnienia służby patrolowej wraz ze st. sierż. Krzysztofem Wojciechowskim z polecenia dyżurnego KPP w Łowiczu udaliśmy się pod adres wskazany w zgłoszeniu, gdzie córka Adama Leśniaka zgłosiła awanturę domową wszczętą przez nietrzeźwego ojca. Po przybyciu na miejsce zastaliśmy zgłaszającą interwencję, która oświadczyła, że w dniu dzisiejszym w mieszkaniu wybuchła awantura domowa pomiędzy jej rodzicami, podczas której wyzywali się oni słowami wulgarnymi, szarpali się, uderzali w twarz otwartą dłonią, popychali się, rzucali naczyniami oraz grozili sobie wzajemnie pozbawieniem życia. Pani stwierdziła, że obawia się o zdrowie obojga rodziców. Dodała też, że rodzice zaczęli się kłócić, gdy ojciec przyszedł pijany do domu, a matka zaczęła robić mu wyrzuty. Małżonkowie, czyli oskarżony i jego żona, zachowywali się wobec nas agresywnie, wyganiaли nas z posesji i nie chcieli reagować na nasze polecenia. Po kilku minutach uspokoili się, w związku z czym nie zaszła potrzeba użycia wobec nich środków przymusu bezpośredniego, czy też kajdanek. Adam Leśniak oświadczył wówczas, iż gdy wrócił do domu, żona zaczęła go wyzywać od „drani” i „dupków”, a następnie zaczęła w niego rzucać talerzami. Oskarżony twierdził, że żona wygoniła go do sutereny, okazał również koszulę, którą żona rozdarła mu podczas szarpaniny. Adam Leśniak był pod widocznym wpływem alkoholu, ale chyba można z nim było logicznie porozmawiać. Żona oskarżonego oświadczyła, iż mąż jest alkoholikiem, po alkoholu zachowuje się agresywnie i przez swój nałóg zniszczył ich małżeństwo. Rodzinę, jak zwykle w takich sytuacjach, pouczyliśmy o procedurze Niebieskiej Karty.

Prokurator i oskarżony nie mają pytań.

Prokurator i oskarżony zgodnie wnoszą o ujawnienie bez odczytywania dokumentów wymienionych w akcie oskarżenia, a także złożonych przez oskarżonego do akt w postępowaniu przygotowawczym.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka Agnieszki Leśniak z postępowania przygotowawczego, albowiem przebywa za granicą i nie może się stawić z powodu niedających się usunąć przeszkód.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 394 § 2 k.p.k. uznać za ujawnione bez odczytywania i zaliczyć do materiału dowodowego następujące dokumenty:

- 1) odpis wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 14 listopada 2014 roku, sygn. akt I C 405/14;
- 2) odpis wyroku Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 15 maja 2015 roku, sygn. akt II K 32/15;
- 3) informację z Krajowego Rejestru Karnego;
- 4) informację z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych, uzyskaną drogą elektroniczną;
- 5) kopię wniosku o wpis do CEIDG z informacją o zawieszeniu z dniem 25 września 2015 roku jednoosobowej działalności gospodarczej w zakresie: elektryka, prowadzonej przez Adama Leśniaka;
- 6) odpis prawomocnej decyzji właściwego organu Powiatowego Urzędu Pracy w Łowiczu, zgodnie z którą Adam Leśniak w dniu 2 października 2015 roku został zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako bezrobotny bez prawa do zasiłku;
- 7) oryginał wypisu z ZOZ w Łowiczu, Oddział Chirurgiczny;
- 8) oryginał zaświadczenia potwierdzającego udział Adama Leśniaka w szkoleniu organizowanym przez PUP

Kierowca wózków jezdniowych podnośnikowych kat. II WJO z wyłączeniem specjalizowanych odbytych w dniach 4 – 25 stycznia 2016 roku, zakończonym egzaminem przed odpowiednim organem;

- 9) oryginał certyfikatu poświadczający zdanie przez Adama Leśniaka powyższego egzaminu na kierowcę wózków widłowych;
- 10) umowa o pracę z dnia 29 lutego 2016 roku;
- 11) oryginał potwierdzenia przelewu na kwotę 600 zł dokonanego na konto Michała Leśniaka w dniu 28 marca 2016 roku przez Adama Leśniaka;
- 12) oryginał umowy najmu lokalu mieszkalnego przy ulicy Abramowskiego 6 m. 5 w Łowiczu zawartej przez Adama Leśniaka na okres roku począwszy od 1 czerwca 2015 roku.

Na pytanie Przewodniczącego - strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia postępowania dowodowego.

Przewodniczący ogłosił, że przewod sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom.

Oskarżyciel publiczny wnosi o uznanie oskarżonego Adama Leśniaka za winnego zarzucanych mu przestępstw i wymierzenie mu:

- za czyn zarzucany w punkcie I - kary 10 miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn zarzucany w punkcie II - kary 1 roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn zarzucany w punkcie III - kary 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto wnosi o orzeczenie kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżony Adam Leśniak wnosi o uniewinnienie bądź o wymierzenie łagodnych kar.

Sąd udał się na naradę.

Po naradzie i sporządzeniu wyroku Przewodniczący ogłosił go publicznie, podał najważniejsze powody wyroku oraz wskazał stronom sposób i termin odwołania.

Podczas ogłoszenia wyroku byli obecni prokurator oraz oskarżony.

Rozprawę zamknięto o godz. 11.30.

Marek Nowak
(*podpis Przewodniczącego*)

Anna Kozłowska
(*podpis Protokolanta*)



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Nowak

Protokolant: sekr. sąd. Anna Kozłowska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łowiczu Mariana Kowalczyka,
po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 30 września 2016 roku i 14 lutego 2017 roku
sprawy **Adama Leśniaka**, syna Andrzeja i Ewy z domu Michalska, urodzonego 20 stycznia 1964 roku w Głownie,
oskarżonego o to, że:

I. w okresie od października 2015 roku do marca 2016 roku w Łowiczu uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie swego syna Michała Leśniaka i przez to naraził go na niemożność zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k.,

II. w okresie od stycznia 2014 roku do 1 stycznia 2015 roku w Łowiczu znęcał się fizycznie oraz psychicznie nad swoją żoną Natalią Leśniak,

tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k.,

III. w dniu 15 sierpnia 2014 roku w Łowiczu groził Marcie Kowalskiej popełnieniem na jej szkodę przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i z art. 156 k.k., czym wzbudził w Marcie Kowalskiej uzasadnioną obawę, iż groźba ta zostanie spełniona,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

1. W ramach czynu zarzucanego oskarżonemu Adamowi Leśniakowi w punkcie I, uznaje go za winnego tego, że w okresie od dnia 10 października 2015 roku do dnia 27 marca 2016 roku w Łowiczu uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy i potwierdzonego prawomocnym orzeczeniem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 14 listopada 2014 roku, sygn. akt I C 405/14, obowiązku alimentacyjnego na rzecz swego syna Michała Leśniaka w kwocie po 600 złotych miesięcznie, czym naraził go na niemożność zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życiowych, tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 209 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 209 § 1 k.k. wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. W ramach czynu zarzucanego oskarżonemu Adamowi Leśniakowi w punkcie II, uznaje go za winnego tego, że w okresie od stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2014 roku w Łowiczu znęcał się nad swoją żoną Natalią Leśniak w ten sposób, że wszczywał awantury domowe podczas których wyzywał ją słowami

powszechnie uznanymi za obraźliwe, popychał, szarpał, wykręcał ręce, uderzał otwartą dłońią w twarz, groził pobiciem i pozbawieniem życia, niszczył sprzęty domowe, a nadto złośliwie dokuczał wyłączając pokrzywdzonej ogrzewanie oraz uniemożliwiając dostęp do mediów, tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 207 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

3. Oskarżonego Adama Leśniaka uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie III, wypełniającego dyspozycję art. 190 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
4. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., wymierzone oskarżonemu Adamowi Leśniakowi kary pozbawienia wolności w punktach 1, 2 i 3 łączy i wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;
5. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego Adama Leśniaka kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;
6. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

SRR Marek Nowak
(podpis Przewodniczącego)

Adwokat Sylwia Lewandowska
Kancelaria Adwokacka w Łowiczu
ul. Sienkiewicza 20

Łowicz, dnia 16 lutego 2017 roku

Sygn. akt II K 550/16

Do Sądu Rejonowego w Łowiczu
Wydział II Karny
ul. Kaliska 1/3
99-400 Łowicz

Przedkładając w załączeniu upoważnienie do obrony udzielone mi przez Pana Adama Leśniaka, oskarżonego w sprawie II K 550/16, na podstawie art. 422 § 1 k.p.k., jako obrońca oskarżonego, wnoszę o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku z dnia 14 lutego 2017 r. i doręczenie mi go wraz z odpisem wyroku na adres kancelarii. Wniosek dotyczy całości wyroku.

Adwokat
Sylwia Lewandowska
(podpis)

Informacja dla zdającego:

Należy założyć, że na przedmiotowym dokumencie znajduje się potwierdzenie wpływu powyższego wniosku w dniu 16 lutego 2017 r. do Sądu Rejonowego w Łowiczu, opatrzone stosownymi pieczęciami Biura Podawczego i II Wydziału Karnego tego Sądu.

UPOWAŻNIENIE DO OBRONY

Niniejszym ustanawiam adwokat Sylwią Lewandowską

Kancelaria Adwokacka: ul. Sienkiewicza 20 w Łowiczu

moim obrońcą w sprawie II K 550/16 Sądu Rejonowego w Łowiczu, w której jestem oskarżony o przestępstwa z art. 209 § 1 k.k., art. 207 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. – upoważnienie do obrony obejmuje również obronę przed Sądem Okręgowym w Łodzi, jako sądem odwoławczym.

Łowicz, dnia 15 lutego 2017 r.

Adam Leśniak
(podpis oskarżonego)

Uzasadnienie

Adam Leśniak i Natalia Leśniak pozostawali w związku małżeńskim do dnia 14 listopada 2014 roku, kiedy małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód (prawomocny wyrok SO w Łodzi). Adam Leśniak i Natalia Leśniak posiadają dwójkę wspólnych dzieci: Agnieszkę Leśniak urodzoną w dniu 1 czerwca 1990 roku oraz Michała Leśniaka, urodzonego w dniu 1 stycznia 1997 roku.

Dowody:

- zeznania świadka Natalii Leśniak,
- prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 14 listopada 2014 r.

Małżonkowie Natalia i Adam Leśniak w okresie bezpośrednio poprzedzającym orzeczenie rozwodu mieszkali wspólnie w domu należącym do Natalii Leśniak. Oskarżony wyprowadził się z zajmowanego wspólnie domu w dniu 1 stycznia 2015 roku. Do tego czasu, począwszy od stycznia 2014 roku, na tle nadużywania przez Adama Leśniaka alkoholu między małżonkami dochodziło do awantur, w czasie których wyzywali się wzajemnie słowami powszechnie uważanymi za obraźliwe oraz szarpali się, popychali, rzucali przedmiotami i grozili sobie. W kwietniu 2014 roku Natalia Leśniak złożyła pozew o rozwód.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego Adama Leśniaka,
- zeznania świadka Natalii Leśniak,
- zeznania świadka Michała Leśniaka.

Awantury między małżonkami najczęściej zaczynały się od tego, iż Adam Leśniak od stycznia 2014 roku, co drugi dzień bądź codziennie przychodził do domu nietrzeźwy. Natalia Leśniak zwracała mu wówczas uwagę, lecz Adam Leśniak zazwyczaj nie reagował, albo mówił, aby dała mu spokój. W takiej sytuacji Natalia Leśniak krzyczała na męża. Niekiedy podchodziła do niego i szarpała go albo rzucała w niego przedmiotami. Adam Leśniak wyzywał wtedy Natalię Leśniak słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe, odpychał ją, wykręcał jej ręce, uderzał dłonią w twarz, a także niszczył sprzęty domowe. Klótnie małżonków były bardzo gwałtowne, popychali się, szarpali i wzajemnie obrażali słowami wulgarnymi. Podczas awantur małżonkowie grozili sobie popełnieniem przestępstwa. Adam Leśniak groził Natalii Leśniak pobiciem i pozbawieniem życia.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego Adama Leśniaka,
- zeznania świadka Natalii Leśniak,
- zeznania świadka Michała Leśniaka.

Adam Leśniak i Natalia Leśniak wzajemnie sobie dokuczali. Adam Leśniak zakręcał ogrzewanie w pokoju Natalii Leśniak, utrudniał jej oglądanie telewizji. Natalia Leśniak chowała natomiast mężowi klucze od samochodu.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego Adama Leśniaka,
- zeznania świadka Natalii Leśniak,
- zeznania świadka Michała Leśniaka,
- zeznania świadka Marty Kowalskiej.

W dniu 15 sierpnia 2014 roku świadkiem awantury między małżonkami była siostra Natalii Leśniak – Marta Kowalska. Od początku wizyty Marty Kowalskiej Adam Leśniak spożywał alkohol. Po obiedzie, Natalia Leśniak zwróciła uwagę Adamowi Leśniakowi, że powinien przestać dalej pić alkohol. Między małżonkami doszło na tym tle do kłótni. Adam Leśniak i Natalia Leśniak wyzywali się wzajemnie słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe. Następnie, gdy Natalia Leśniak zaczęła szarpać Adama Leśniaka za ubranie oraz uderzać go otwartą ręką po twarzy, między małżonkami doszło do szamotaniny. Obecni przy tym Marta Kowalska, Michał Leśniak i Agnieszka Leśniak próbowali uspokoić małżonków, a kiedy to nie pomogło i Marta Kowalska zobaczyła, że Adam Leśniak wykręca siostrze ręce, próbowała ich rozdzielić. Wówczas Adam Leśniak odepchnął Martę Kowalską tak, że prawie się przewróciła. Zaczął również jej grozić, żeby nie wtrącała się w jego życie, bo ją zabije. Następnie Adam Leśniak zaczął powtarzać, żeby Marta Kowalska opuściła jego dom, bo nie ręczy za siebie i zaraz zrobi jej krzywdę. Adam Leśniak zachowywał się agresywnie, wymachiwał rękoma nad Martą Kowalską i używał niecenzuralnych słów. Gdy Marta Kowalska próbowała go uspokoić, bo bała się, że może ją uderzyć, Adam Leśniak wziął ze stołu nóż do krojenia mięsa o długości około 15 cm i zaczął nim wymachiwać w kierunku Marty Kowalskiej, krzycząc, że ją zabije. Krzyczał wówczas, że to na pewno Marta Kowalska namówiła Natalię Leśniak do rozwodu i powiedział, że teraz za to odpowie. Marta Kowalska obawiała się, że Adam Leśniak może spełnić swoje groźby i dźgnąć ją nożem. Również Michał Leśniak i Natalia Leśniak obawiali się, że Adam Leśniak może spełnić swoje groźby wobec Marty Kowalskiej. Marta Kowalska bardzo się przestraszyła zachowania Adama Leśniaka, nigdy wcześniej nikt nie był wobec niej tak agresywny i od tego czasu bała się przychodzić do siostry, kiedy wiedziała, że Adam Leśniak jest w domu.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego Adama Leśniaka,
- zeznania świadka Natalii Leśniak,
- zeznania świadka Michała Leśniaka,
- zeznania świadka Marty Kowalskiej.

Na początku września 2014 roku Natalia Leśniak kazała mężowi spać w suterenie. Początkowo Adam Leśniak obiecał żonie poprawę, ale Natalia Leśniak nie chciała, aby wrócił do swojego pokoju. Od tego czasu awantury między małżonkami były coraz gwałtowniejsze.

Dowody:

- zeznania świadka Natalii Leśniak,
- zeznania świadka Michała Leśniaka.

W dniu 8 listopada 2014 roku około godziny 21.45. Agnieszka Leśniak zgłosiła na Policję awanturę domową wszczętą przez nietrzeźwego ojca. Po przybyciu na miejsce policjanci zastali zgłaszającą interwencję, która oświadczyła, że w dniu dzisiejszym w mieszkaniu wybuchła awantura domowa pomiędzy jej rodzicami, podczas której wyzywali się oni słowami wulgarnymi, szarpali się, uderzali w twarz otwartą dłońią, popychali się, rzucali naczyniami oraz grozili sobie wzajemnie pozbawieniem życia. Stwierdziła, że rodzice zaczęli się kłócić, gdy ojciec przyszedł pijany do domu, a matka zaczęła robić mu wyrzuty. Zgłaszająca dodała, że wezwała Policję, gdyż obawiała się o zdrowie obojga rodziców. Podczas interwencji Adam Leśniak i Natalia Leśniak zachowywali się agresywnie, wyganiaли funkcjonariuszy z posesji i nie chcieli reagować na ich polecenia, aby zachowywali się zgodnie z prawem. Po kilku minutach zarówno Adam Leśniak, jak i Natalia Leśniak uspokoiли się, w związku z czym nie zaszła potrzeba użycia wobec nich środków przymusu bezpośredniego. Adam Leśniak oświadczył wówczas, iż gdy wrócił do domu, żona zaczęła go wyzywać słowami powszechnie uznanymi za obelżywe,

a następnie zaczęła w niego rzucać talerzami. Adam Leśniak okazał również funkcjonariuszom koszulę, którą żona rozdarła mu podczas szarpaniny. Adam Leśniak twierdził, że Natalia Leśniak wygoniła go do suterenu i nie może już spać we własnym łóżku. Adam Leśniak był pod widocznym wpływem alkoholu. Natalia Leśniak oświadczyła, iż mąż jest alkoholikiem, po alkoholu zachowuje się agresywnie i przez swój nałóg zniszczył ich małżeństwo. Pod koniec interwencji rodzinę pouczono o procedurze Niebieskiej Karty.

Dowód: zeznania świadka Marioli Mazur.

Natalia Leśniak nie wносиła o założenie Niebieskiej Karty, gdyż wstydziła się sytuacji w domu.

Dowód: zeznania świadka Natalii Leśniak.

Wyrokiem rozwodowym z dnia 14 listopada 2014 roku małżeństwo Adama Leśniaka i Natalii Leśniak zostało rozwiązane przez rozwód, bez orzekania o winie. Adam Leśniak został zobowiązany do zapłaty na rzecz małoletniego syna Michała Leśniaka alimentów w wysokości po 600 zł miesięcznie, płatnych z góry do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego Natalii Leśniak, do dnia 10 każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat.

Dowód: prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 14 listopada 2014 r.

W okresie od 10 października 2015 roku do 27 marca 2016 roku Adam Leśniak uporczywie nie wywiązywał się z potwierzonego orzeczeniem sądowym obowiązku łóżenia na utrzymanie syna Michała i nie regulował należności alimentacyjnych.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego Adama Leśniaka,
- zeznania świadka Michała Leśniaka.

Niewpłacanie kolejnych rat alimentacyjnych przez Adama Leśniaka było spowodowane konfliktem z byłą żoną i dziećmi. Adam Leśniak twierdził, że edukacja syna go nie interesuje i już za długo na niego płacił. Uważał też, że skoro on nie ma wyższego wykształcenia, jego syn też nie musi takiego mieć i może od razu iść do pracy. Adam Leśniak zarzucał również synowi, że w jego konflikcie z Natalią Leśniak, stoi on po stronie swojej matki. Adam Leśniak w rozmowie z córką wskazywał, że rodzina nie zmusi go do pracy, stwierdzając że ostatnio chorował, więc nie można mu udowodnić, że jest zdolny do pracy, a ponadto w jego wieku ciężko znaleźć jakiegokolwiek zatrudnienie. W okresie od listopada 2015 roku do stycznia 2016 roku Adam Leśniak nabył nowy telewizor, potem najnowszy iPad, a w styczniu zmywarke, ponadto wydawał również pieniądze na alkohol.

Dowód: zeznania świadka Agnieszki Leśniak.

W okresie od 10 października 2015 roku do 27 marca 2016 roku podstawowe potrzeby Michała Leśniaka nie były zaspokajane. W tym okresie Michała Leśniaka utrzymywały wyłącznie matka Natalia Leśniak i siostra Agnieszka Leśniak. W tym okresie sytuacja rodziny była trudna, Agnieszka Leśniak i Natalia Leśniak musiały zrezygnować z wielu osobistych wydatków.

Dowody:

- zeznania świadka Michała Leśniaka,
- zeznania świadka Agnieszki Leśniak.

We wrześniu 2015 roku Adam Leśniak zawiesił prowadzoną przez siebie jednoosobową działalność gospodarczą z powodu zadłużenia. W dniu 2 października 2015 roku został zarejestrowany w PUP w Łowiczu jako

bezrobotny bez prawa do zasiłku. W listopadzie Adam Leśniak przez dwa tygodnie przebywał w szpitalu, następnie został wypisany i zgodnie z zaleceniem lekarza nie powinien chodzić przez kolejne 2 tygodnie. W pierwszych trzech tygodniach stycznia oskarżony brał udział w szkoleniu organizowanym przez PUP *Kierowca wózków jezdniowych podnośnikowych kat. II WJO z wyłączeniem specjalizowanych*. 29 lutego 2016 roku Adam Leśniak zawarł umowę o pracę na czas określony na stanowisku magazyniera z wynagrodzeniem 2500 zł brutto płatnym z dołu do 28 dnia każdego miesiąca. Adam Leśniak przystąpił do wykonywania obowiązków pracowniczych od dnia 1 marca 2016 roku. W dniu 28 marca 2016 roku Adam Leśniak wpłacił na konto swego syna kwotę 600 zł. W okresie od 10 października 2015 roku do 27 marca 2016 roku Adam Leśniak mieszkał sam i ponosił koszty wynajmu lokalu w wysokości 1000 zł miesięcznie.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego Adama Leśniaka,
- decyzja PUP w Łowiczu z dnia 2 października 2015 roku,
- wypis ze szpitala z dnia 16 listopada 2015 roku,
- zaświadczenie o ukończeniu szkolenia,
- umowa o pracę.

Adam Leśniak jest obywatelem polskim, obecnie jest rozwiedziony. Posiada dwoje dorosłych dzieci. Z zawodu jest elektrykiem. Aktualnie jest zatrudniony jako magazynier i osiąga miesięczne wynagrodzenie w wysokości 2500 zł brutto. Nie posiada majątku. Adam Leśniak nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Oskarżony był uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 15 maja 2015 roku, sygn. akt II K 32/15, za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby.

Dowody:

- informacja zawierająca dane osobopoznawcze o oskarżonym Adamie Leśniaku,
- informacja z KRK,
- informacja z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych, uzyskana drogą elektroniczną.

Oskarżony przyznał się do popełnienia czynów zarzucanych mu w punkcie II i III aktu oskarżenia oraz częściowo do czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia.

Oskarżony przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że nie płacił alimentów na utrzymanie swego syna Michała, ale nie wynikało to z jego winy. Adam Leśniak wskazał, iż w okresie objętym zarzutem znajdował się w trudnej sytuacji finansowej. Pod koniec września 2015 roku zawiesił prowadzoną przez siebie jednoosobową działalność gospodarczą w zakresie elektryki z powodu jej nierentowności i istniejącego zadłużenia. W dniu 2 października 2015 roku został zarejestrowany w PUP w Łowiczu jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. W miesiącu październiku intensywnie szukał pracy w zawodzie wyuczonym. W listopadzie przez dwa tygodnie przebywał w szpitalu, następnie został wypisany i zgodnie z zaleceniem lekarza przez kolejne 2 tygodnie musiał leżeć w domu. Poszukiwania zatrudnienia jako elektryk nie przyniosły rezultatu, więc w PUP w Łowiczu poradzili oskarżonemu, żeby się przekwalifikował. Oskarżony wyjaśnił, iż po ukończeniu kursu w PUP w Łowiczu i zdaniu odpowiedniego egzaminu udało mu się pod koniec lutego 2016 roku znaleźć pracę w supermarkecie „Motylek”. Adam Leśniak przyznał, że powinien być coś zrobić, żeby zapłacić alimenty na rzecz syna.

W zakresie drugiego z zarzucanych mu czynów, oskarżony przyznał, iż faktycznie w ostatnim roku jego małżeństwa dochodziło między nim a Natalią Leśniak do awantur i bijatyk. Adam Leśniak wyjaśnił, iż spożywał

w tym okresie alkohol, miał problemy z prowadzoną działalnością, a jego żona ma naprawdę ciężki charakter. Oskarżony przyznał, że nazywał żonę w czasie kłótni „debilką”, czy „psychopatką”, czasami nawet gorzej. Jednocześnie Adam Leśniak wskazał, że to Natalia Leśniak często zaczynała awantury, wyzywając go i popychając. Oskarżony dodał, że najczęściej powodem kłótni między małżonkami było to, że wracał on do domu pod wpływem alkoholu, wówczas Natalia Leśniak się denerwowała, krzyczała na niego, nierzadko rzucała przedmiotami i szarpała za ubranie. Adam Leśniak przyznał, że w złości mówił żonie, że ją pobije albo zabije, ale dodał, że ona też tak mówiła, a przecież żadne z nich tak nie myślało. Oskarżony wyraził żal, iż dochodziło do takich sytuacji.

Adam Leśniak przyznając się do trzeciego z zarzucanych mu czynów, wskazał, że jest mu przykro, że tak wyszło. Oskarżony wyjaśnił, że był pijany i bardzo zły na żonę, a Marta Kowalska niepotrzebnie wtrącała się do ich rozmowy. Adam Leśniak stwierdził, że nie wie dlaczego sięgnął po nóż, nie planował tego.

Oskarżony przesłuchiwany w postępowaniu sądowym odmówił składania wyjaśnień i potwierdził wyjaśnienia uprzednio złożone w postępowaniu przygotowawczym.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę zasadniczo wszystkim zgromadzonym w toku postępowania dowodom i na ich podstawie poczynił ustalenia faktyczne w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia.

Przede wszystkim Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie przyznania się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Twierdzenia te we wskazanej części są konsekwentne, logiczne i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach przesłuchanych świadków. A contrario, Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części, w jakiej próbuje on umniejszać swoją winę w zakresie czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia, uznając, iż taka postawa stanowi przyjętą taktykę procesową. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż jak wynika ze spójnych i rzeczowych depozycji Agnieszki Leśniak, oskarżony w okresie objętym zarzutem mógł sobie pozwolić na zakup określonych sprzętów RTV i AGD oraz alkoholu z uszczerbkiem dla ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego. Brak przy tym podstaw, aby podważać w tym zakresie wiarygodność zeznań wskazanego świadka. Jednocześnie, same wyjaśnienia oskarżonego są wewnętrznie sprzeczne, skoro z jednej strony wskazuje, iż nie płacił on alimentów nie ze swojej winy, ale z drugiej sam wyraźnie wskazuje, że powinien coś zrobić, żeby wykonać obowiązek alimentacyjny.

Sąd przypisał walor wiarygodności zeznaniom świadków Natalii Leśniak, Michała Leśniaka, Agnieszki Leśniak i Marty Kowalskiej. Należy podkreślić, że relacje tych świadków na każdym etapie postępowania były spójne i wzajemnie się uzupełniały. Twierdzenia pokrzywdzonych korelują bowiem, co do kluczowych elementów inkryminowanych zdarzeń z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, tworząc z nim spójną i koherentną całość. W zasadniczej części zeznania Natalii Leśniak, Michała Leśniaka i Marty Kowalskiej znajdują także potwierdzenie w wyjaśnieniach samego oskarżonego. Analiza treści zeznań świadków wskazuje, że nie powtarzali oni automatycznie opisu zdarzeń, co mogłoby sugerować wspólne ustalenie wersji prezentowanej dla potrzeb prowadzonego postępowania. Godzi się również podkreślić, iż co istotne pokrzywdzona Natalia Leśniak w żaden sposób nie umniejszała swojej roli w awanturach domowych, co dodatkowo świadczy o szczerości jej zeznań. Podobnie Michał Leśniak, mimo niewątpliwego zaangażowania w konflikt domowy w sposób wyważony i możliwie bezstronny, przedstawił okoliczności zdarzeń, których był świadkiem. Świadczy o tym fakt, iż jego zeznania korespondują zarówno z wersją przedstawioną przez Natalię Leśniak, jak i oskarżonego Adama Leśniaka.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania zeznającej w sprawie funkcjonariusz Policji Marioli Mazur. Świadek ten jest bowiem osobą obcą zarówno dla pokrzywdzonej, jak i oskarżonego, niemającą zatem ani procesowego ani faktycznego interesu w zeznawaniu na korzyść jednej ze stron.

Sąd dał też wiarę dokumentom, które zostały ujawnione na rozprawie. Żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności.

Powyższe okoliczności doprowadziły do przypisania oskarżonemu sprawstwa przestępstw stypizowanych w art. 209 § 1 k.k., art. 207 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k.

Uchylając się uporczywie w okresie od dnia 10 października 2015 roku do dnia 27 marca 2016 roku od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy i potwierdzonego prawomocnym orzeczeniem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 14 listopada 2014 roku, sygn. akt I C 405/14, obowiązku alimentacyjnego na rzecz swego syna Michała Leśniaka w kwocie po 600 złotych miesięcznie, oskarżony niewątpliwie wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przestępstwa opisanego w art. 209 § 1 k.k. Zachowanie oskarżonego polegające na uchylaniu się od wypełniania obowiązku alimentacyjnego było uporczywe, gdyż było długotrwałe, powtarzalne, nacechowane złą wolą i nieustępliwością.

Podmiotowe i przedmiotowe znamiona czynu z art. 209 § 1 k.k. zostały zatem przez oskarżonego zrealizowane.

Czyn jakiego dopuścił się Adam Leśniak cechuje stopień społecznej szkodliwości wyższy niż znikomy (art. 1 § 2 k.k.). O stopniu społecznej szkodliwości decydują łącznie przesłanki z art. 115 § 2 k.k., które tworzą wyliczenie o charakterze taksatywnym.

Czyn oskarżonego Adama Leśniaka jest zawiniony. Oskarżony jest bowiem osobą dojrzałą i ze względu na wiek zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej. W przedmiotowej sprawie nie zostały ujawnione co do jego osoby żadne okoliczności wyłączające albo ograniczające w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania postępowaniem. Adam Leśniak nie znajdował się przy tym w jakiegokolwiek sytuacji motywacyjnej mającej wpływ na wyłączenie bezprawności bądź winy. Okoliczności te powinny wpłynąć na pozytywny proces motywacyjny oskarżonego w stosunku do takiego dobra prawnego jakim jest rodzina i obowiązek opieki, co jednak nie miało miejsca.

Sąd wymierzył Adamowi Leśniakowi za powyższy czyn karę 5 miesięcy pozbawienia wolności. Orzekając taką karę Sąd miał na uwadze z jednej strony częściowe przyznanie się oskarżonego do winy i wyrażenie skruchy, a z drugiej strony relatywnie długi okres uchylania się od spełniania obowiązku alimentacyjnego. Sąd kierował się przy tym przesłankami sądowego wymiaru kary wskazanymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. Przepis § 1 art. 53 k.k. stanowi bowiem, iż sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Natomiast zgodnie z § 2 powyższego przepisu wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Ponadto, w ocenie sądu oskarżony poprzez swoje zachowania w postaci wywoływania w okresie od stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2014 roku w Łowiczu awantur domowych, podczas których wyzywał Natalię Leśniak słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe, popychał ją, szarpał, wykręcał ręce, uderzał otwartą dłonią w twarz, groził pobiciem i pozbawieniem życia, niszczył sprzęty domowe, a nadto złośliwie dokuczał wyłączając pokrzywdzonej ogrzewanie oraz uniemożliwiając dostęp do mediów, działał w zamiarze bezpośrednim znęcania

zarówno psychicznego, jak i fizycznego. Tym samym oskarżony niewątpliwie wypełnił znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 207 § 1 k.k.

Podmiotowe i przedmiotowe znamiona czynu z art. 207 § 1 k.k. zostały zatem przez oskarżonego zrealizowane.

Czyn jakiego dopuścił się Adam Leśniak cechuje stopień społecznej szkodliwości wyższy niż znikomy (art. 1 § 2 k.k.). O stopniu społecznej szkodliwości decydują łącznie przesłanki z art. 115 § 2 k.k., które tworzą wyliczenie o charakterze taksatywnym.

Czyn oskarżonego Adama Leśniaka jest zawiniony. Oskarżony jest bowiem osobą dojrzałą i ze względu na wiek zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej. W przedmiotowej sprawie nie zostały ujawnione, co do jego osoby żadne okoliczności wyłączające albo ograniczające w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Adam Leśniak nie znajdował się przy tym w jakiegokolwiek sytuacji motywacyjnej mającej wpływ na wyłączenie bezprawności bądź winy. Okoliczności te powinny wpłynąć na pozytywny proces motywacyjny oskarżonego w stosunku do takiego dobra prawnego jakim jest należyte, wolne od znęcania się traktowanie ludzi w rodzinie, co jednak nie miało miejsca.

Za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k., Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności. Za okoliczności łagodzące Sąd uznał przyznanie się Adama Leśniaka do winy i wyrażenie skruchy, a za okoliczności obciążające działanie pod wpływem alkoholu oraz długi – roczny okres naruszania prawa. Wymierzając karę Sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu oraz stopień zawinienia. W ocenie Sądu kara ta spełni zarówno swój cel wychowawczy, jak również zapobiegawczy oraz uczyni zadość poczuciu sprawiedliwości społecznej.

Groząc w dniu 15 sierpnia 2014 roku Marcie Kowalskiej popełnieniem na jej szkodę przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i z art. 156 k.k., oskarżony wypełnił znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. Groźba ta była bowiem bezprawna i wzbudziła w Marcie Kowalskiej uzasadnioną obawę, iż zostanie spełniona. Skutkiem zachowania Adama Leśniaka w postaci kierowania w stosunku do pokrzywdzonej gróźb pozbawienia życia oraz wymachiwania w jej stronę nożem było bowiem wzbudzenie u Marty Kowalskiej uzasadnionej obawy, że groźba ta będzie spełniona. Subiektywna obawa pokrzywdzonej i jej przekonanie o prawdopodobieństwie realizacji groźby były przy tym uzasadnione biorąc pod uwagę okoliczności zajścia, a w szczególności natężenie agresji u oskarżonego, pozostawanie przez niego w stanie po spożyciu alkoholu oraz sięgnięcie przez Adama Leśniaka po duży, kuchenny nóż. Powyższe znajduje potwierdzenie w reakcji obecnych świadków zdarzenia, którzy również obawiali się o spełnienie przez oskarżonego groźby kierowanej w stosunku do Marty Kowalskiej.

Podmiotowe i przedmiotowe znamiona czynu z art. 190 § 1 k.k. zostały zatem przez oskarżonego zrealizowane.

Czyn jakiego dopuścił się Adam Leśniak cechuje stopień społecznej szkodliwości wyższy niż znikomy (art. 1 § 2 k.k.). O stopniu społecznej szkodliwości decydują łącznie przesłanki z art. 115 § 2 k.k., które tworzą wyliczenie o charakterze taksatywnym.

Czyn oskarżonego Adama Leśniaka jest zawiniony. Oskarżony jest bowiem osobą dojrzałą i ze względu na wiek zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej. W przedmiotowej sprawie nie zostały ujawnione co do jego osoby żadne okoliczności wyłączające albo ograniczające w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania postępowaniem. Adam Leśniak nie znajdował się przy tym w jakiegokolwiek sytuacji motywacyjnej mającej wpływ na wyłączenie bezprawności bądź winy. Okoliczności te powinny wpłynąć na pozytywny proces motywacyjny oskarżonego w stosunku do takiego dobra prawnego jakim jest wolność człowieka w sferze psychicznej, co jednak nie miało miejsca.

Wymierzając Adamowi Leśniakowi karę za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k., tak jak w przypadku poprzednich czynów, Sąd miał na uwadze z jednej strony przyznanie się oskarżonego do winy i wyrażenie skruchy, a z drugiej strony sposób działania oskarżonego będącego pod wpływem alkoholu. Jako adekwatną do stopnia winy, społecznej szkodliwości i celów w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa Sąd uznał karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., Sąd połączył wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe i wymierzył mu karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd wymierzając powyższą karę kierował się zasadą asperacji, gdyż jak wskazuje się zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie zastosowanie zarówno zasady pełnej kumulacji, jak i pełnej absorpcji jest rozwiązaniem skrajnym. W niniejszej sprawie związku przedmiotowo-podmiotowe, a w szczególności rodzaj naruszonych dóbr, interwał czasowy między popełnieniem czynów, a także odmienne osoby pokrzywdzonych nie są na tyle odległe, aby sięgać po regułę pełnej kumulacji, ale też nie na tyle ściśle, aby wymiar kary ukształtować z zasadą pełnej absorpcji.

Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego Adama Leśniaka kary łącznej pozbawienia wolności Sąd warunkowo zawiesił na okres 2 (dwóch) lat próby, uznając, iż w czasie popełnienia czynów obowiązywała ustawa względniejsza tj. pozwalająca na warunkowe zawieszenie wykonania tak orzeczonej wobec Adama Leśniaka kary pozbawienia wolności i istnieje wobec niego pozytywna prognoza kryminologiczna. Oskarżony obecnie pracuje, łoży na utrzymanie pokrzywdzonego Michała Leśniaka i przestrzega porządku prawnego. W ocenie Sądu zawieszenie wykonania kary na okres lat dwóch jest wystarczające dla osiągnięcia wobec Adama Leśniaka celów kary, w szczególności zapobieżeniu powrotowi do przestępstwa.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

SSR Marek Nowak
(*podpis Przewodniczącego*)

Informacja dla zdającego:

Należy założyć, że odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony adwokatowi Sylwii Lewandowskiej, obrońcy oskarżonego Adama Leśniaka, w dniu 22 marca 2017 r.